

Podręcznik dla zerówki z propagandą multi-kulti

29 sierpnia 2018

„Mamy Kalima, Abrahama, Abdula to Polki. A tatusiowie? Tata Kalima jest z Konga, Abdula z Iraku, a Abrahama z Izraela.” Takich rzeczy uczą się obecnie sześciolatki z zerówki. Przerabianie Polski w państwo multi-kulti rozpoczęło się.

Tekst z czytanki w oczywisty sposób przygotowuje dzieci do życia w społeczeństwie multikulturalizmu. Jednocześnie wskazuje dziewczynkom żeby w przyszłości stały się żonami przybyszów z Afryki, Arabii lub Izraela, co przedstawiono jako nową normę.

Taka indoktrynacja znajduje się w oficjalnie dopuszczonym podręczniku, który musiał uzyskać akceptację Ministerstwa Edukacji Narodowej. Być może taka jest teraz mądrość etapu. W kwestii retoryki obecna polska władza opowiada „ciemnemu ludowi”, że zwłaszcza w zakresie przymusowej islamizacji i promocji multikulturalizmu ma zdanie zupełnie odrębne od poprzedników. Jednak fakty wskazują na to, że jest inaczej.

Do Polski cały czas przybývają imigranci z Azji i jest to robione w tajemnicy. Podobnie w tajemnicy otworzono Polskę na imigrantów z Ukrainy. Skutkiem tego jest ogromna mniejszość narodowa, której jeszcze 10 lat temu w Polsce nie było.

Wygląda na to, że teraz do Ukraińców dojdą przybysze z Afryki, Arabii i z Izraela. Afrykanów i Arabów aż nadto mają na zachodzie i chętnie podzielą się kilkoma milionami inżynierów z Konga i lekarzy z Iraku. Jeśli chodzi o Izrael to jako jego kolonia możemy się pochwalić rekordową ilością polskich paszportów rozdawanych jak ulotki dla wszystkich chętnych w Izraelu.

Jak donosi izraelska prasa w ostatnich latach ilość wydawanych

paszportów dla Żydów z Izraela wzrosła w latach 2010-2017 aż o 250 procent. W tym czasie Polska rozdała 20 tysięcy polskich paszportów, co jest równoznaczne z tyloma decyzjami o przyznaniu polskiego obywatelstwa. Prawdopodobnie dla Izraelczyków wartość ma nie tyle polski paszport ile paszport kraju unijnego.

Trzeba by było też zadać pytanie o to czym różni się wojna przed którą uciekał tata Kalima z Konga i Abdula z Iraku od walki, która trwa u taty Abrahama. Trudno nie odebrać tej skandalicznej czytanki dla sześciolatków jako przygotowanie gruntu do ostatecznego zakończenia okresu jednorodności narodowościowej w Polsce.

Niestety oznacza to również, że wraz z tą innowacją dotrą do nas takie zdobycze Europy zachodniej jak płonące po zamieszkach miasta. Liczne gwałty i morderstwa oraz okazjonalne zamachy terrorystyczne. Powstaną też zapewne enklawy poza kontrolą policji, tak jak w wielu miastach europejskich. Skoro na te modernizacje przygotowuje się już sześciolatków oznacza to, że decyzje już zapadły i wkrótce Polacy dostąpią zaszczytu bycia społeczeństwem zachodnim.

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl